

KS. ZBIGNIEW JANCZEWSKI

Wydział Prawa Kanonicznego

Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID 0000-0002-7395-2526

FORMA SAKRAMENTU CHRZTU W ŚWIEŁLE DOKUMENTU KONGREGACJI DOKTRYNY WIARY Z DNIA 24 CZERWCA 2020 ROKU

Treść: Wstęp. – 1. Zagadnienia wstępne. – 1.1. Odpowiedzialność Stolicy Apostolskiej za sprawowanie sakramentów. – 1.2. Forma sakramentów oraz jej wpływ na ich ważność. – 2. Forma sakramentu chrztu. – 2.1. Starożytność chrześcijańska. – 2.2. Średniowiecze. – 2.3. Okres od Soboru Trydenckiego do czasów współczesnych. – 3. Dokument Kongregacji Nauki Wiary z 2020 roku. – Zakończenie.

Wstęp

Sakrament chrztu stanowi fundament życia chrześcijanina, otwierając dostęp do pozostałych sakramentów. Kościół celebrował go i udzielał od dnia Pięćdziesiątnicy. Obrzęd chrztu oznacza i urzeczywistnia śmierć człowieka dla grzechu oraz wejście w życie Trójcy św. przez upodobnienie do Misterium Paschalnego Chrystusa.¹ Podczas sprawowania pierwszego z sakramentów, podobnie jak i pozostałych, dla ich zaistnienia, a mówiąc językiem prawa kanonicznego – ważności, konieczne jest użycie przepisanej materii i formy. W poniższym przedłożeniu zostanie omówiona ta druga, ze szczególnym

¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 1213; 1226; 1239. W dalszej części artykułu używam skrótu: KKK.

uwzględnieniem ostatniego dokumentu jej dotyczącego, wydanego przez Stolicę Apostolską.

Artykuł składa się zasadniczo z trzech części. W pierwszej zostały omówione zagadnienia wstępne, w celu zakreslenia odpowiedniej perspektywy badawczej, a zatem odpowiedzialność Stolicy Apostolskiej za sprawowanie sakramentów oraz forma sakramentów i jej wpływ na ważność ich udzielania. Kolejną część stanowi analiza dokumentów odnoszących się do ważności formy chrztu w kontekście historycznym. W ostatniej znajdziemy analizę dokumentu Kongregacji Doktryny Wiary z 2020 roku, zaaprobowanego przez papieża Franciszka, z nakazem publikacji.

1. Zagadnienia wstępne

Analizując problematykę, wiążącą się z formą chrztu, należałoby rozpocząć od pewnych kwestii wprowadzających. Są nimi między innymi odpowiedzialność Stolicy Apostolskiej za sprawowanie wszystkich sakramentów oraz forma sakramentów, jako jeden z elementów determinujących ich ważne sprawowanie.

1.1. Odpowiedzialność Stolicy Apostolskiej za sprawowanie sakramentów

Konstytucja o liturgii *Sacrosanctum Concilium* Soboru Watykańskiego II stanowi, że żadnej osobie, nawet posiadającej święcenia kapłańskie, nie wolno na własną rękę w liturgii niczego dodawać, ani też ujmować, lub zmieniać. Wiąże się to z faktem, iż prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do odpowiedniej władzy kościelnej, przysługując przede wszystkim Stolicy Apostolskiej.² Takie stwierdzenie zostało później powtórzone w *Kodeksie prawa kanonicznego* z 1983 roku – „Kierowanie świętą liturgią należy w sposób wyłączny do władzy kościelnej, którą jest Stolica Apostolska”.³ Z powyższego faktu wynika, że prawo do tego należy wyłącznie do odpowiedniej władzy kościelnej i na pierwszym miejscu przysługuje

² KL 22 par. 1, 3.

³ Kan. 838 par. 1.

Stolicy Apostolskiej. Uznaje się, że przytoczone wskazania stanowią fundamentalne zasady prawa liturgicznego.⁴ Zatem jeżeli takowa, w odpowiednim akcie prawnym nie udzieli właściwego uprawnienia, żaden kapłan, wierny świecki, czy też grupa wiernych, nie może dokonywać zmian w prawie liturgicznym, czy sposobie celebrowania nabożeństw liturgicznych, w tym także sprawowania sakramentów.

Czynności liturgiczne posiadają charakter publiczny, stąd też powinny być regulowane przez stosowną władzę. Inne rozwiązania, jak się wydaje, nie gwarantują zachowania ważności sakramentów, ani zgodności liturgicznych tekstów z wiarą Kościoła. Według zasady *lex orandi – lex credendi* liturgia ma być zespolona z podwalinami nauczania Kościoła. Nie można bowiem oddzielić autorytetu Magisterium od odpowiedzialności spoczywającej na władzy kościelnej w odniesieniu do prawodawstwa liturgicznego. Dlatego stosowna władza, uwzględniając prawo Boże, starała się od wieków podporządkować liturgię ustawom kościelnym w taki sposób, aby było możliwe określenie, co jest faktycznie autentyczną modlitwą Kościoła.⁵ Można w tym miejscu dodać, iż odpowiedzialność Stolicy Apostolskiej za sprawowanie liturgii i sakramentów, przekłada się na jakość jej celebracji oraz ważność sakramentalnych czynności Kościoła na poziomie jego najmniejszych ogniw, czyli parafii i podobnych grup wiernych. Gdyby tak nie było, mogło by dochodzić do różnego rodzaju dziwactw liturgicznych, a nawet nieważnego udzielania sakramentów. Świadczy o tym konieczność powstania omawianego (poniżej) w tym artykule dokumentu Kongregacji Doktryny Wiary z 2020 roku.

Ustawodawca kościelny doprecyzowuje także zadania Stolicy Apostolskiej w dziedzinie liturgii. W jednej z norm kodeksowych jest mowa o kierowaniu liturgią w całym Kościele, wydawaniu ksiąg liturgicznych, zatwierdzanie ich przekładów na języki narodowe oraz czuwanie nad tym, aby zarządzenia liturgiczne były wszędzie wiernie

⁴ M. KOŁODZIEJ, *Prawo liturgiczne Kościoła łacińskiego*, Wrocław 2019, s. 78-79.

⁵ E. TEJERO, *Uświęcające zadanie Kościoła*, w: *Kodeks prawa kanonicznego*. Komentarz, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 646-647.

przestrzegane.⁶ Inna norma stanowi, że ponieważ wszystkie sakramenty są takie same dla całego Kościoła i należą do depozytu wiary, jedynie najwyższa władza kościelna może zatwierdzać lub określać to, co jest wymagane do ich ważności. Również do tej władzy, lub innej kompetentnej, zgodnie z kan. 838 par. 3, 4 należy określenie tego, co dotyczy godziwego ich sprawowania, udzielania i przyjmowania, a także obrzędu, jaki podczas sprawowania powinien być zastosowany.⁷ Jak słusznie zauważa J. Krzywda, zastosowane tutaj sformułowanie jest tak skonstruowane, że zawiera w sobie zarazem motyw i uzasadnienie, dlaczego Magisterium Kościoła jest kompetentne w regulowanym kanonem zakresie.⁸ Dla zachowania wierności wierze Chrystusowej i jedności Kościoła, Magisterium zatwierdza, a jeśli to jest konieczne określa warunki do ważności i godziwości sprawowania sakramentów, w tym ich materię i formę.

Ponadto, podejmując refleksję nad skutecznością sakramentów w budowaniu struktury wspólnoty kapłańskiej wiernych, jak zauważa E. Tejero, najwyższa władza w Kościele jest właściwa do określania elementów wymaganych do ważności sakramentów, ponieważ tylko one stanowią zasadniczą siłę nadającą strukturę wspólnocie wiernych Kościoła powszechnego, nad którym władzę sprawuje Najwyższy Pasterz Kościoła – papież, lub sobór powszechny.⁹ Stąd też w duchu odpowiedzialności za ważność sakramentów Kongregacja Doktryny Wiary zabrała głos w odniesieniu do formy sprawowania chrztu w dokumencie z dnia 20 czerwca 2020 roku.

1.2. Forma sakramentów oraz jej wpływ na ich ważność

Po ukazaniu zakresu odpowiedzialności Stolicy Apostolskiej w odniesieniu do sprawowania sakramentów, przejdźmy teraz do określenia

⁶ Kan. 838 par. 2.

⁷ Kan. 841.

⁸ J. KRZYWDA, *Sakramenty*, w: Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego, Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła, red. J. Krukowski, t. III/2, Poznań 2011, s. 25.

⁹ E. TEJERO, dz. cyt., s. 651.

terminu „forma sakramentów”. W ujęciu klasycznym, obok materii sakramentów wyróżnia się także ich formę. Stanowią ją zazwyczaj słowa, które wypowiada szafarz podczas obrzędu ich udzielania. Nie zawsze jednak jest konieczne, aby formę utożsamiać literalnie ze słowem, bo przykładowo osoba głuchoniema posiada prawo wyrażenia przysięgi małżeńskiej za pomocą gestów, lub pisemnego oświadczenia.¹⁰

W *Traktacie o Ewangelii św. Jana* Święty Augustyn (354-430) pisze, że słowo dodane do elementu materialnego staje się sakramentem.¹¹ Zatem te dwa istotne elementy przypominają o swoistym napięciu, które występuje pomiędzy słowem i obrzędem. Takie hylemorficzne ujmowanie sakramentów jest typowe dla teologii katolickiej i może pomagać na nowo docenić rolę i znaczenie słowa. Mówi się o zgodzie co do faktu, że sakrament bez słowa zasadniczo nie istnieje, zatem wypowiedziane podczas obrzędu sakramentalnego, nie powinno być traktowane przedmiotowo i abstrakcyjnie, lub tylko w wymiarze indywidualnym. W ujęciu hylemorficznym trzeba także docenić wymiar eklezjalny i paschalny sakramentów.¹²

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że formę sakramentów stanowią istotne słowa, które wypowiada szafarz podczas ich celebracji, a więc formuła liturgiczna, przepisana przez prawo. Niektórzy z autorów pojęcia „materia” i „forma” stosują zamiennie, pomimo że oznaczają one różne rzeczywistości. Według L. Ligiera, forma chrztu tworzy jego relację dogmatyczną z Trójcą św., natomiast formuła liturgiczna taką relację ukazuje i dopuszcza w różnym czasie, miejscu i obrzędach, czyli formułę sakramentalną określają w sposób precyzyjny księgi liturgiczne.¹³

¹⁰ Z. JANCZEWSKI, *Ważność sprawowania sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, uzdrowienia i święceń w porządku prawnym Kościoła katolickiego*, Warszawa 2011, s. 218-219; Por. KPK 1983, kan. 1104 par. 2.

¹¹ *In Evangelium Joannis Tractatus CXXXIV, LXXX*, 3. PL 35, 1840.

¹² M. BŁAZA, D. KOWALCZYK, *Traktat o sakramentach*, w: *Dogmatyka*, t. 5, Warszawa 2007, s. 249.

¹³ L. LIGIER, *De Sacramento baptismi*, Roma 1970, s. 37-38, 40.

W czasie obrzędu sprawowania sakramentów ich szafarz wypowiada słowa decydujące jako kryterium obiektywne o ważności formy sakramentu. Forma jest uważana za nieważną, jeśli słowa formuły w sposób istotny różnią się od tych, które Kościół umieścił w księgach liturgicznych przewidzianych dla konkretnego sakramentu. Dopuszcza się jedynie zmiany akcydentalne.¹⁴ Czyli nieważności sakramentu nie powoduje pomyłka szafarza, przekręcenie jakiegoś słowa przy wypowiadaniu formuły liturgicznej. Nieważność nastąpi dopiero, kiedy celowo zmieni istotne słowo, albo całą frazę formuły.

Tak jak to już zostało wspomniane, dla ważności formy wymaga się też zasadniczo, ustnego wypowiedzenia formuły liturgicznej. Nie dopuszcza się wypowiadania jedynie w myślach.¹⁵ Jeden ze znaków sakramentalnych – ten słyszalny – powinien być bowiem podany zmysłowi słuchu osoby przyjmującej sakrament oraz uczestniczących w ceremoniach. Jego celem jest między innymi wytłumaczenie i komentowanie rzeczywistości zachodzącej podczas misterium w którym działa sam Jezus Chrystus. Poza tym, dla ważności sakramentu jego forma, jako jeden z dwóch istotnych elementów, musi również posiadać atrybut ważności. Nie można ważnie udzielać sakramentu, stosując formę uznawaną za nieważną.

Mówiąc o ważności formy należy także zauważyć, iż formuła sakramentalna ma być użyta przez tą samą osobę szafarza, który w tym momencie aplikuje materię sakramentu. Nie będzie ważny chrzest, kiedy jedna osoba poleje kandydata wodą, a inna wypowie słowa formuły. Na inną kwestię zwraca uwagę E. Besson. Zarówno materia, jak i forma muszą być zastosowane w taki sposób, aby łączyła je niejako jedność moralna. Nieważnym stanie się sakrament, kiedy materia zostanie aplikowana w zupełnie innym czasie niż forma i odwrotnie.¹⁶

Ciekawym faktem, który należy w tym miejscu przytoczyć, jest zmiana formuł sakramentalnych w odniesieniu do trzech

¹⁴ L. MAFFEO, *I vizi della volontà nell'ordine sacro*, Torino 1960, s. 198.

¹⁵ J.M. HUELS, *Liturgy and Law. Liturgical Law in the System of Roman Catholic Canon Law*, Montreal 2006, s. 190.

¹⁶ E. BESSON, *La dimension juridique des sacrements*, Roma 2004, s. 199-200.

sakramentów – bierzmowania, namaszczenia chorych i święceń, które nastąpiły po Soborze Watykańskim II (1962-1965). Jak zauważa Huels, używanie przedsoborowych obrzędów liturgicznych ze starą formułą sakramentalną nie wpływa na ważność sakramentów, a ewentualnie na godziwość sprawowania przez szafarza.¹⁷ Szafarz który udzieli któregoś z powyższych sakramentów stosując przedsoborową formułę liturgiczną, dokona tego ważnie, ponieważ wcześniejsze formuły były również przepisane przez Stolicę Apostolską. Jego działanie może jednak nosić atrybut niegodziwości, kiedy nie otrzyma na to zgody, ponieważ wszystkie sakramenty należy sprawować w jedności całego Kościoła, według postanowień Najwyższego Ustawodawcy kościelnego, sprawującego nadzór nad ważnością i godziwością, dyscypliną wszystkich sakramentów, strzegąc tego cennego skarbu pozostawionego przez Chrystusa.

2. Forma sakramentu chrztu

Chrzest jest pierwszym z sakramentów udzielanych człowiekowi w Kościele. Włącza do tej Wspólnoty, czyniąc w niej ochrzczonego podmiotem praw i obowiązków. W drugiej części opracowania zajmiemy się formą tego sakramentu, konieczną do ważności jego sprawowania. Punkt drugi został podzielony na trzy części według kryterium chronologicznego.

2.1. Starożytność chrześcijańska

Już w *Ewangelii według św. Mateusza* znajdujemy słowa części formuły chrztu, którą być może przekazuje Jezus Chrystus swoim uczniom. Nakazując im udanie się w świat, w celu nauczania i udzielania wspomnianego sakramentu, poucza, że mają chrzcić „w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”.¹⁸ Czy były to jednak słowa Jego samego? Trudno jest dzisiaj jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, kwestią zajmują się bibliści. Być może słowa te pochodzą z liturgicznej praktyki pierwszych gmin chrześcijańskich, wyjaśniającej sens sprawowanego

¹⁷ J.M. HUELS, dz. cyt., s. 190.

¹⁸ Mt 28, 19.

sakramentu.¹⁹ Tym bardziej, że w *Dziejach Apostolskich* można znaleźć wzmianki o chrzcie w imię Jezusa.²⁰ Niektórzy sądzą, że formuła chrystologiczna była bardziej pierwotną niż trynitarna. Jednakże *implicite* łączyła się i oznaczała związek udzielanego pierwszego z sakramentów z całą Trójcą Świętą.²¹

Należy jednak podkreślić, że na przełomie I i II wieku chrzczono również używając formuły trynitarniej. Świadczy o tym niezwykle ważne dzieło, pochodzące z tamtego okresu, zatytułowane *Didache*, czyli *Nauczanie dwunastu Apostołów*. W dokumencie znajdujemy nakaz chrzczenia w bieżącej wodzie „w Imię Ojca i Syna i Ducha św.”²² Formułę trynitarną przytaczają także św. Justyn męczennik²³ (ok. 100-165) i Tertulian²⁴ (ok. 160-230). Słowa wypowiedane przez szafarza nieco się od siebie różniły, co wynikało z faktu, iż zasadniczo nie stosowano wtedy jeszcze ksiąg liturgicznych, chociaż formuła sakramentu istniała i była w użyciu.²⁵ W początkach chrześcijaństwa stosowano już formę chrztu wyrażaną w formułach liturgicznych, które odwoływały się najpierw do samego Jezusa Chrystusa, a później do całej Trójcy św, a brak takowych odniesień podczas ceremonii wiązał się z nieważnością sakramentu.²⁶

¹⁹ M. PASTUSZKO, *Prawo o sakramentach świętych. Normy ogólne i sakrament chrztu*, t.1, Warszawa 1983, s. 198.

²⁰ Dz 2, 38; Dz 10, 48.

²¹ J. KUDASIEWICZ, *Praktyka i teologia chrztu w Kościele pierwotnym*, Kielecki Przegląd Diecezjalny 52(1976) s. 24-25; L. LIGIER, dz. cyt., s. 47.

²² *Patres apostolici. Doctrina duodécima apostolorum Epistulae Barnabae Clementis Romani Ignatii Polycarpi huiusque martyrium Papias Quadrati presbyterorum apud Ireneum fragmenta Epistula ad Diogenetum Pastor Hermae*, ed. F.X. Funk, t. 1, Tubingae 1901, s. 14.

²³ *Apologia I, Pro Christianis*, 61, PG 6, 410.

²⁴ *De baptismo*, 13, PL 1, 12-15.

²⁵ Z. JANCZEWSKI, dz. cyt. s. 222.

²⁶ L. LIGIER, dz. cyt., s. 41-42.

2.2. Średniowiecze

Nieco później, w średniowieczu, na temat omawianej formuły zaczęli się wypowiadać papieże. Innocenty I (401-417) nawiązując do herezji nowacjan i paulinistów, uznawał chrzest udzielany w pierwszej z wymienionych grup, w imię Trójcy św., a odrzucał sakrament przyjmowany w drugiej, czyli tych, którzy „nie byli całkowicie ochrzczeni w Trójcy św.”²⁷ Papież Pelagiusz (579-590) zwracał uwagę na niewłaściwą praktykę chrztu jedynie w imię Jezusa i pojedynczym zanurzeniu w wodzie, przeciwstawiając jej udzielanie sakramentu w imię Trójcy św. z potrójnym zanurzeniem.²⁸ Jednakże w omawianym okresie formuły tworzące formę sakramentu chrztu czasami różniły się od siebie w nieznaczny sposób. W Hiszpanii i Galii stosowano zwrot: „ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna i Ducha św.”, ale już w Antiochii były to słowa: „N. jest ochrzczony w imię Ojca i Syna...”²⁹

Istotnym w odniesieniu do formy omawianego sakramentu stało się orzeczenie papieża Zachariasza (741-752), wydane 1 maja 748 roku. Wspomniany papież stwierdza w nim nieważność sakramentu, o ile chrzest był sprawowany bez wezwania Trójcy św. Podobnie orzeka nieważność w przypadku pominięcia w formule conajmniej jednej z Osób Boskich. Natomiast nieważności nie powoduje niewłaściwe wymówienie imienia którejś z powyższych Osób z powodu słabej znajomości języka łacińskiego.³⁰

Nawet do X wieku w Kościele łacińskim używano formuł zróżnicowanych co do kolejności wypowiadanych słów.³¹ W *Sakramentarzu Gregoriańskim* (VIII w.) czytamy: „Chrzczę cię w imię Ojca...”³²,

²⁷ *Epistola Magna te gratulatio ad Rufum et alios episcopos Macedoniae*, Denzinger, nr 214.

²⁸ *Gaudentio Episcopo*, c. 82 D. IV de cons.

²⁹ B. NADOLSKI, *Liturgika. Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, t. 3, Poznań 1992, s. 28.

³⁰ *Bonifatio episcopo*, *In epistola cuius initium „Sacris liminibus”*, c. 83 D. IV de cons.; c. 86 D. IV de cons.

³¹ M. PASTUSZKO, dz. cyt., s. 223.

³² *Sacramentarium Gregorianum nach dem Aachener Urexemplar herausgegeben von D. Hans Lietzmann mit Registern von Heinrich Bornkamm*, Munster Westfalen

w *Ordo L* (ok. 980 r.): „... i ja ciebie chrzczę w imię...”³³, w mogunckim *Ordo baptismhatis* (X w.) ponownie „Chrzczę ciebie w imię...”³⁴. Papież Aleksander III (1159-1181) i Innocenty III (1198-1274) zwracają uwagę na zależność ważności chrztu od zastosowania właściwej formuły liturgicznej. Dziecko nie zostaje ochrzczone, jeżeli szafarz trzykrotnie nie zanurzy je w wodzie i nie wypowie słów „ja ciebie chrzczę...”³⁵. Natomiast św. Tomasz z Akwinu uważa, iż pierwszy wyraz „ego” nie należy do istoty formuły, jest jedynie użyteczny, zatem jego opuszczenie nie ma wpływu na ważność sakramentu.³⁶ Z takim twierdzeniem można się zgodzić, ale z istotnym zastrzeżeniem. W świetle bowiem najnowszego dokumentu Kongregacji Doktryny Wiary, który zostanie omówiony w kolejnym punkcie przedłożenia, opuszczenie – przynajmniej w języku polskim – wyrazu „ja” nie ma wpływu na ważność, natomiast jego zamiana na inny, już tak.

Bardzo szczegółowo kwestię formuły chrzcielnej omawiają postanowienia Soboru Florenckiego. Bulla *Exultate Deo* z 1439 roku stanowi, że formą chrztu są słowa: „ja ciebie chrzczę...”. Ważny chrzest dokonuje się także przy użyciu formuły: „N. sługa Chrystusa jest ochrzczonej w imię Ojca i Syna i Ducha św.” oraz „przez moje ręce ochrzczonej jest N. w imię Ojca...” W tekście bulli znajduje się również wyjaśnienie teologiczne: jeżeli podstawową przyczyną chrztu jest Trójca św., a szafarz stanowi Jej narzędzie udzielające sakrament, to podczas aktu dokonywanego przez szafarza z wezwaniem Trójcy św. dokonuje się również sakrament.³⁷ Przytoczone po pierwszej, dwie dodatkowe formuły liturgiczne były stosowane przez niektóre

1921, Photomechanischer Neudruck von Liturgiegeschichtliche Quellen, Heft 3, Munster Westfalen 1958, s. 124.

³³ M. ANDRIEU, *Les Ordines Romani du haut Moyen Age*, t. 5, Louvain 1961, s. 284.

³⁴ *Ordo baptismatis*, 2, PL 138, 955.

³⁵ *Pontio ep. Claromontensi*, c. 1 X III 42; *Morosiensi Episcopo*, c. 5. X III. 42.

³⁶ *Summa Theologiae*, III, q. 66, a. 5, ad 1.

³⁷ Sess. VIII, *Bulla unionis Armenorum „Exultate Deo”*, *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 3, Kraków 2004, s. 508-511. Dalej używam skrótu: DSP.

Kościół wschodnie w V-VI wieku, podkreślając nadrzędność działania Chrystusa, jako głównego szafarza wszystkich sakramentów.³⁸

2.3. Okres od Soboru Trydenckiego do czasów współczesnych

Problemem formy sakramentu chrztu zajmował się także Sobór Trydencki (1545-1563). W uchwałach znajdujemy wyjaśnienie, iż sakrament ten sprawowany w imię Ojca i Syna i Ducha św. nawet jeżeli zostanie udzielony przez heretyka, uznaje się za ważny.³⁹ Nie są zatem istotne poglądy i wiara wyznawana przez szafarza, lecz poza innymi warunkami, zastosowanie właściwej formuły sakramentalnej.

Kiedy formuła sakramentalna była już w Kościele łacińskim rozpowszechniona, zaczęły pojawiać się wątpliwości, co do błędów i zmian w niej dokonanych, które wpływają na nieważność interesującego nas sakramentu. Dnia 8 września 1833 roku Kongregacja św. Oficjum uznała za ważny chrzest udzielony przez heretyków przy zastosowaniu formuły: „(niech) teraz chrzci cię moja ręka w imię Ojca...”,⁴⁰ natomiast 7 grudnia 1690 roku uznała za nieważny chrzest z pominięciem zwrotu: „ja ciebie chrzczę”⁴¹. Doprecyzowano później, że w drugim przypadku nieważność powoduje pominięcie wyrazu „ciebie”.⁴² Na podstawie dokumentu Kongregacji św. Oficjum z 11 stycznia 1882 roku za ważny uznaje się również chrzest udzielony przez heretyków formułą: „ja ciebie chrzczę w imię Ojca, ja ciebie chrzczę w imię Syna, ja ciebie chrzczę w imię Ducha Świętego”.⁴³ Dokumenty przywołanych kongregacji stwierdzają, że do ważności chrztu wymagana jest trynitarna formuła liturgiczna wypowiedziana w odniesieniu do werbalnie wskazanej osoby przyjmującej sakrament.⁴⁴ Taką tezę potwierdzają dokumenty Soboru Watykańskiego II

³⁸ B. NADOLSKI, dz. cyt., s. 38.

³⁹ Sess. VII, *Decretum de sacramentis*, can. 4, DSP, t. 4, s. 360-361.

⁴⁰ Congregatio S. Officii, 8.09.1633, *Fontes*, t. 4, n. 722.

⁴¹ Congregatio S. Officii, *Decretum* nr 27, 7.12.1690, *Fontes*, t. 4, n. 760.

⁴² S. Congregatio de Propaganda Fide, *Litt. ad Vic. Ap. Coreae*, 11.09.1841, *Fontes*, t. 7, n. 4794.

⁴³ S. Congregatio S. Officii, 11.01.1882, *Fontes*, t. 4, n. 1072.

⁴⁴ Z. JANCZEWSKI, dz. cyt., s. 227.

(1962-1965), a dokładniej posoborowe *Obrzędy chrztu*. I tak przykładowo w księdze odnoszącej się do udzielania sakramentu dzieciom przytoczona została formuła: „N. ja ciebie chrzczę w imię Ojca...”⁴⁵ Zgodnie z Katechizmem Kościoła Katolickiego, wydanym przez papieża Jana Pawła II niewypowiedzenie imienia chrzczonej osoby nie wpływa na ważność sakramentu.⁴⁶ W przypadku konieczności można bowiem je pominąć.

3. Dokument Kongregacji Nauki Wiary z 2020 roku

Przedstawione powyżej decyzje Stolicy Apostolskiej, odnoszące się do materii chrztu pokazują, że od wieków niektórzy szafarze tego sakramentu usiłowali, celowo lub bezrefleksyjnie zmieniać formułę sakramentalną. W takich bowiem przypadkach zazwyczaj reagowała wspomniana władza. Nie zmieniło się to również w czasach współczesnych, tym bardziej, że jak zapewne uważają niektórzy szafarze chrztu, postanowienia Soboru Watykańskiego II zezwalają im na stosowanie różnych modyfikacji w obrzędach liturgicznych. Tak jednak nie jest do końca. Adaptacje i akomodacje w sprawowaniu liturgii zostały wprowadzone *Konstytucją o liturgii świętej* wspomnianego Soboru. W ustalonych prawem granicach, do kompetentnej kościelnej władzy terytorialnej należy określenie sposobu przystosowania, szczególnie gdy chodzi o sakramenty, sakramentalia, język liturgiczny, itd. Wspomniana władza terytorialna powinna rozważyć, co można z tradycji i ducha poszczególnych narodów przyjąć do kultu Bożego.⁴⁷ W tymże duchu soborowym sformułowano kan. 838 *Kodeksu prawa kanonicznego*: do Konferencji Biskupów należy przygotowanie tłumaczeń ksiąg liturgicznych na języki narodowe, po dokonaniu odpowiednich adaptacji w granicach określonych w samych księgach liturgicznych.⁴⁸ Pewne zmiany w liturgii mogą być także wprowadzane

⁴⁵ *Rituale Romanum. Ordo Baptismi Parvulorum*, n. 23, Editio tipica, Typis Polyglottis Vaticanis 1969.

⁴⁶ KKK, nr. 1284.

⁴⁷ KL 39-40.

⁴⁸ Kan. 838 par. 3.

przez jej przewodniczącego. Tenże w granicach swoich uprawnień jest upoważniony do akomodacji czynności liturgicznej. Poszczególne księgi liturgiczne podają zakres i przykłady akomodacji.⁴⁹ Jednak niektórzy szafarze chrztu, jak się wydaje, czasami wprowadzają do formuły liturgicznej chrztu swoje zmiany, wiążące się z poważnymi konsekwencjami dla osoby mającej przyjąć sakrament. Wyrazem tego jest dokument – *Odpowiedzi Kongregacji Doktryny Wiary związane z wątpliwościami co do ważności chrztu przy zastosowaniu formuły „My ciebie chrzczymy w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”*, wydany 6 sierpnia 2020 roku. Do dokumentu została dołączona *Nota doktrynalna*, dotycząca modyfikacji formuły sakramentalnej chrztu.⁵⁰

Autorzy dokumentu zauważają, że w czasie sprawowania chrztu niektórzy szafarze używają słów: „W imię ojca i matki, chrzestnego i chrzestnej, dziadków, rodziny i przyjaciół oraz wspólnoty, my ciebie chrzczymy w imię Ojca i Syna i Ducha św.” Taka zmodyfikowana formuła bywa wprowadzana przez wzgląd na uczestnictwo w obrzędzie rodziny osoby chrzczonej i innych obecnych, z motywów pastoralnych. Podążając jednak za nauczaniem św. Tomasza z Akwinu, należy zauważyć, iż zawsze chrzci jedna, jedyna osoba, zatem chrzest udzielany przez kilka osób jest przeciwny naturze urzędu szafarza sakramentu.⁵¹ Ponadto Sobór Watykański II potwierdza, że kiedy ktoś udziela chrztu, chrzci sam Chrystus.⁵² Święty Augustyn dodaje, iż celebrowanie sakramentu przy udziale Chrystusa odbywa się nie tylko w sensie przekazywania Jego mocy, łaski sakramentalnej,

⁴⁹ Por. np. *Rituale Romanum. Ordo baptismi parvulorum*, dok. cyt., Praenotanda generalia, nr 34-35; M. KOŁODZIEJ, *Adaptacje i akomodacje prawa liturgicznego według kan. 838 KPK*, [praca doktorska-maszynopis], Warszawa 2021, s. 120.

⁵⁰ „*Responsum*” della Congregazione per la Dottrina della Fede ad un dubbio sulla validità del Battesimo conferito con la formula „Noi ti battezziamo nel nome del Padre e del Figlio e dello Spirito Santo”, Bollettino. Sala Stampa della Santa Sede, w: <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2020/08/06/0406/00923.html> [dostęp 10.02.2021].

⁵¹ Tamże, s. 2; *Summa Theologiae*, III, q. 67, a. 6 c.

⁵² KL 7.

ale przede wszystkim przez to, że jest On najważniejszą osobą sprawującą chrzest.⁵³

Kiedy Kościół udziela sakramentu, działa jako Ciało złączone ze swoją Głową-Chrystusem. Doktryna boskiego pochodzenia sakramentów została uroczystie uznana przez Sobór Trydencki.⁵⁴ Sakramenty ustanowione przez Jezusa Chrystusa są sprawowane w Kościele i przez Kościół zachowywane. On też przez wieki troskliwie strzeże formy sprawowania sakramentów, a szczególnie wskazanych przez Pismo św. Stąd też Sobór Watykański II postanawia, że nikt, nawet kapłan, nie może z własnej inicjatywy cokolwiek dodawać, ujmować, czy zmieniać w materii liturgii. Takie modyfikacje formy w najcięższych przypadkach skutkują nieważnością samego sakramentu.⁵⁵

Podczas sprawowania sakramentu, jego szafarz staje się znakiem obecności Chrystusa oraz całego zgromadzenia liturgicznego w Kościele. Wymaga się od niego intencji czynienia tego, co czyni Kościół sprawując sakrament, a także zastosowania przepisanej materii i formy sakramentu. Podczas sprawowania chrztu nie działa on w swoim własnym imieniu, ale w osobie Chrystusa i w imieniu całego Kościoła.⁵⁶

A zatem na pytanie czy jest ważnym chrzest udzielony przy zastosowaniu formuły: „My ciebie chrzczymy w imię Ojca i Syna i Ducha świętego” Kongregacja Doktryny Wiary udzieliła odpowiedzi negatywnej. Drugie pytanie brzmi: czy w stosunku do osób wobec których podczas chrztu została użyta powyższa formuła należy powtórzyć sakrament przy właściwej formie? W tym przypadku odpowiedź kongregacji jest pozytywna.⁵⁷

W dokumencie znajdujemy również inne wyjaśnienie takich decyzji. Kiedy szafarz wypowiada słowa „ja ciebie chrzczę”, nie czyni tego jako urzędnik, al znak obecności Chrystusa udzielającego swojej łaski.

⁵³ S. Augustinus, *In Evangelium Ioannis tractatus*, VI, 7.

⁵⁴ KL 5.

⁵⁵ „Responsum”..., s. 3; KL 22, par. 3.

⁵⁶ „Responsum”..., s. 3.

⁵⁷ Tamże, s. 2.

Działania liturgiczne nie są bowiem jego prywatnymi inicjatywami, lecz celebrazją całego Kościoła, zjednoczonego w sakramentach pod przewodnictwem biskupa.⁵⁸

Reasumując rozstrzygnięcia omawianego dokumentu należy podkreślić, iż szafarz udzielając chrztu w imieniu samego Jezusa Chrystusa nie posiada prawa do istotnej zmiany formuły sakramentalnej odnoszącej się do osoby chrzczącej – z indywidualnej na wspólnotową (czyli dotyczącą grupy rodziny, znajomych, innych uczestników liturgii wraz z kapłanem). Taka grupa podczas celebracji sakramentalnej nie reprezentuje Chrystusa, ponieważ do tego została ustanowiona przez Niego w Kościele pojedyncza osoba – Apostoł, biskup, prezbiter, itd. Czyli we Wspólnocie, osoba Chrystusa, przy pomocy swojego „narzędzia” szafarza ma jedyne prawo udzielania chrztu i pozostałych sakramentów. Zatem chrzest udzielany przez podmiot zbiorowy (jako szafarz) jest nieważny. W przypadkach, kiedy takowa ceremonia miała miejsce, sakrament nie zaistniał, czyli przez prawo kanoniczne uważany jest za nieważny. Istnieje wtedy konieczność powtórzenia chrztu przy zastosowaniu właściwej formy, czyli prawnie uznanej formuły sakramentalnej.

Zakończenie

Konstytucja o liturgii Soboru Watykańskiego II stanowi, że żadnej osobie, nawet posiadającej święcenia kapłańskie, nie wolno na własną rękę w liturgii niczego dodawać, ani też ujmować, lub zmieniać. Wiąże się to z faktem, iż prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do odpowiedniej władzy kościelnej, przysługując przede wszystkim Stolicy Apostolskiej. Jeżeli ta, w odpowiednim akcie prawnym, nie udzieli właściwego uprawnienia, żaden kapłan, wierny świecki, czy też grupa wiernych, nie może dokonywać zmian w prawie liturgicznym, w sposobie celebrowania sakramentów. Wspomniana władza, uwzględniając prawo Boże, starała się od wieków podporządkować liturgię ustawom kościelnym w taki sposób, aby było możliwe określenie, co jest faktycznie autentyczną modlitwą

⁵⁸ Tamże, s. 3-4.

Kościoła. Odpowiedzialność Stolicy Apostolskiej za sprawowanie liturgii i sakramentów, przekłada się na jakość jej celebracji oraz ważność czynności sakramentalnych. Dla zachowania wierności wierze Chrystusowej i jedności Wspólnoty, Magisterium zatwierdza, a jeśli to jest konieczne określa warunki do ważności i godziwości sprawowania sakramentów, w tym ich materię i formę. Formę stanowią istotne słowa, które wypowiada szafarz podczas obrzędu ich udzielania, czyli formuła liturgiczna przepisana przez prawo. Wspomniane słowa są decydujące jako kryterium obiektywne o ważności formy sakramentu. Forma jest uważana za nieważną, jeśli słowa formuły w sposób istotny różnią się od tych, które Kościół umieścił w księgach liturgicznych przewidzianych dla konkretnego sakramentu. Dopuszcza się jedynie zmiany akcydentalne.

W początkach chrześcijaństwa stosowano już formę chrztu wyrażaną w formułach, odwołujących się najpierw do samego Jezusa Chrystusa, a później do całej Trójcy św, a brak takowych odniesień podczas ceremonii wiązał się z nieważnością sakramentu. Trzeba też zauważyć, że od wieków niektórzy szafarze omawianego sakramentu usiłowali, celowo lub bezrefleksyjnie zmieniać formułę sakramentalną. W takich przypadkach zazwyczaj reagowała Stolica Apostolska. Przykładem najnowszej interwencji jest dokument – *Odpowiedzi Kongregacji Doktryny Wiary związane z wątpliwościami co do ważności chrztu przy zastosowaniu formuły „My ciebie chrzczymy w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”*, wydany dnia 6 sierpnia 2020 roku, do którego dołączono *Notę doktrynalną*, dotyczącą modyfikacji formuły sakramentalnej chrztu.

Według powyższych, szafarz udzielając chrztu w imieniu samego Jezusa Chrystusa nie posiada prawa do istotnej zmiany formuły sakramentalnej, odnoszącej się do osoby chrzczącej – z indywidualnej na wspólnotową (czyli dotyczącą grupy rodziny, znajomych, innych uczestników liturgii wraz z kapłanem). Grupa podczas celebracji sakramentalnej nie reprezentuje Chrystusa, ponieważ do tego została ustanowiona przez Niego w Kościele pojedyncza osoba. Natomiast chrzest udzielany przez podmiot zbiorowy (jako szafarz) jest nieważny. W przypadkach, kiedy wadliwa ceremonia miała miejsce,

sakrament nie zaistniał, czyli przez prawo kanoniczne uważany jest za nieważny, stąd pojawia się konieczność powtórzenia chrztu przy zastosowaniu właściwej formy, czyli prawnie uznanej formuły sakramentalnej.

**The form of the sacrament of baptism in the light
of the document of the Congregation for the Doctrine
of the Faith of June 24, 2020**

During the celebration of the sacrament of baptism, like the others, for their validity, it is necessary to use the prescribed matter and form. The following presentation discusses the form of the celebration of baptism, with particular emphasis on the last document concerning it, issued by the Holy See. The article consists of three parts. The first part the introductory issues in order to provide an appropriate research perspective, i.e. the responsibility of the Holy See for the administration of the sacraments and the form of the sacraments and its influence on the validity of administering them. The next part is an analysis of documents relating to the importance of the form of baptism in the historical context. The last one contains an analysis of the 2020 document of the Congregation for the Doctrine of the Faith *Responses to questions proposed on the validity of Baptism conferred with the formula „We baptise you in the name of the Father and of the Son and of the Holy Spirit”*.

SŁOWA KLUCZOWE: chrzest; forma sakramentu; ważność chrztu; formuła sakramentalna

KEYWORDS: baptism; form of the sacrament; validity of baptism; sacramental formula

NOTA O AUTORZE

KS. PROF. DR HAB. ZBIGNIEW JANCZEWSKI – pracownik naukowo-dydaktyczny na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, kierownik Katedry o Posłudze Nauczania i Uświęcania. Członek Rady Doskonałości Naukowej.